

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 236 (545)

Towary—czy funty i dolary?

Paryż 27.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej”]

Na posiedzeniu Komisji Gospodarczej dla Bałkanów toczyła się dalej debata nad wczorajszym wnioskiem Australii. (Delegat Australii zaproponował wczoraj, aby zredukować odškodowania rumuńskie dla ZSRR i aby te odškodowania, zarówno jak i należności od innych b. państw nieprzyjacielskich spłacane były nie w naturze, lecz w walucie zagranicznej. Wnioskowi temu przeciwstawił się wczoraj ostro min. Mołotow, którego przemówienie — przełożone na język francuski — odczytano na wstępie dzisiejszych obrad).

Stanowisko min. Mołotowa poparł dziś delegaci Czechosłowacji, Jugosławii, Polski i Białorusi. Przedstawiciel Czechosłowacji powiedział, że z doświadczeń po wojnie 1914 — 1918 wynika, iż odškodowania pieniężne pozbawione są wszelkiego sensu. Podkreślił on również, że realizacja odškodowań w funtach i dolarach sprzeciwia się uchwałom powziętym w Jaltie i Poczdamie, postanowiono tam bowiem, aby spłaty dokonywane były w naturze.

(Przypisek redakcji. Chodzi tu o dość prostą sprawę. Rumunia może spłacić część odškodowań np. ropą naftową, którą ma i zawsze będzie miała, a czy będzie dysponowała walutą, zależy od sytuacji na rynku

światowym, od możliwości transferowych, to znaczy w dużej mierze od dobrej woli tych, którzy płacą funtami i dolarami).

Jedynie Kanada poparła projekt delegacji australijskiej, ale i ona sprzeciwiła się kwestionowaniu wysokości odszkodowań rumuńskich.

W sprawie granic Włoch

Włoska Komisja Polityczno - Terytorialna obradowała nad pierwszą częścią 1-go artykułu traktatu, dotyczącego kwestii granic. Delegat Australii zaproponował, aby powołać do życia specjalną komisję badawczą dla przedyskutowania dokumentów, dotyczących spraw granicznych. Przeciwno temu wnioskowi wypowiedział się przedstawiciel Związku Radzieckiego, wiceminister Wyszynski.

Oświadczył on, że Rada Ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mo-

carstw przed ustaleniem swoich decyzji co do granic włoskich powołała 7 komisji, które pracowały przez sześć miesięcy i przedstawiały wiele dokumentów. Zdaniem delegacji radzieckiej, wygląda na to, że Australia dąży do zahamowania obrad, zamiast starać się o przyspieszenie ich tempa. W wyniku dalszej dyskusji delegacja australijska wycofała swój wniosek, przyjęto natomiast kompromisową propozycję Francji, aby utworzyć stałą komisję, która będzie rozpatrywała wszystkie zagadnienia sporne.

Jugosławia żąda 1 miliard dolarów

PARYŻ, 27.8. (Obsł. wł.). Wśród opublikowanych w Paryżu poprawek do projektów traktatów pokojowych z b. satelitami osi znajduje się żądanie Jugosławii, aby Włochy wypłaci-

ły jej 1 miliard 3 miliony dolarów odszkodowań za zniszczenia wojenne. Reparacje te mają być spłacone częściowo z zapasów złota włoskiego, częściowo z bieżącej produkcji przemysłowej w 7 ratach rocznych i częściowo urządzeniami przemysłowymi włoskiego przemysłu zbrojeniowego oraz statkami floty handlowej.

Belgia okupuje

BRUKSELA, 27.8. W Brukseli ogłoszono, że Belgia otrzyma swoją strefę okupacyjną w Niemczech z dniem 15 października br. w Sanerland stacjonować będzie 1 dywizja wojska belgijskiego.

Dwie depesze Stronnictwa Pracy

I.

(Do Prezydenta ob. Biernta)

Powojenna Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, zebrała w dniu 25.8 br. w Warszawie, przesyła Obywatelowi Prezydentowi zapewnienie poświęcenia wszystkich wysiłków Stronnictwa w pracy nad odbudową i rozbudową zrębów naszej państwowości.

II.

(Do Premiera ob. Osóbki-Morawskiego)

I powojenna Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, zebrała w dniu 25.8 br. w Warszawie, zapewnia Obywatela Premiera o swoim pozytywnym stosunku do konstruktywnych poczynań Rządu Jedności Narodowej i wyraża przekonanie, że Stronnictwo Pracy, jako jedyna reprezentacja polityczna sił chrześcijańsko - społecznych, będzie mogło wziąć odpowiedzialność za tworzenie nowej rzeczywistości przy odpowiedniejszym reprezentowaniu tego ruchu w rządzeniu państwem.

Z ostatniej chwili

Odłożenie obrad K. R. N.

WARSZAWA, 27.8. Biuro Prezydialne KRN komunikuje, że zapowiedziane na dzień 31 sierpnia r. plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej nie odbędzie się. O następnym terminie podane będą osobne zawiadomienia.

Bevin — Attlee

LONDYN, 27.8. Radio londyńskie donosi, że brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin odbył dłuższą rozmowę z premierem Attlee. Tematem rozmowy był przebieg Konferencji Pokojowej w Paryżu i zagadnienia dotyczące Palestyny i Egiptu.

Szef sztabu czeskiego w Moskwie

PRAGA, 27.8. Jak donosi czeska agencja prasowa, udał się samolotem do Moskwy szef sztabu generalnego armii czechosłowackiej gen. Bock w towarzystwie wyższych oficerów sztabu, celem przeprowadzenia rozmów urzędowych.

UNRRA — polskim dzieciom

BERLIN, 27.8. Jak oświadczyła pani Madeleine Lay, z wydziału opieki nad dziećmi UNRRA, opracowany został przez władze tej instytucji obszerny program akcji pomocy dla dzieci polskich, który ma objąć około 320 tysięcy dziatek polskiej. Plan ten przewiduje budowę szkół, klinik dziecięcych i wzorowych zakładów opiekuńczych.

Tsaldaris broni się

NOWY JORK, 27.8. Jak komunikuje „New York Times”, na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w środę, tj. w dniu dzisiejszym, premier grecki Tsaldaris udzielił odpowiedzi na oskarżenia, wysunięte przez Ukrainę przeciwko Grecji.

Upaństwowienie czy w ręce kapitalistów?

BERLIN, 27.8. Anglicy przejęli w swojej strefie ciężki przemysł niemiecki. Poza tym w rękach angielskich znajduje się refaktory przemysł węglowy, I. G. Farbenindustrie, Krupp i Stymmes i Zjednoczone Zakłady Stalowe. Nie wiadomo czy przyjęte fabryki zostaną upaństwowione, czy też pójdą w ręce kapitalistów.

Ostatni z Bonapartych

LONDYN, 27.8. Z Shoredam by sea (Sussex) donoszą, że zmarł tam potomek brata Napoleona I Lucjana Bonaparte, 70-letni Mr. Napoleon Gerald Bonaparte-Wyse. Dziad jego, członek parlamentu i ambasador Wielkiej Brytanii w Grecji za królowej Wiktorii, ożenił się w Rzymie z córką Lucjana Bonaparte.

4 sprawy do Mołotowa ma Bevin

PARYŻ, 27.8. Agencja France Presse donosi z Paryża, że w razie zebrania się nowej konferencji ministrów spraw zagranicznych, Bevin pragnie przedyskutować z ministrem Mołotowem cztery kwestie, a mianowicie:

1. Kontrola i wolny handel na Dunaju.
2. Stworzenie międzynarodowego zarządu Zastębia Ruhry.

DZIS

TRZEŹWY GŁOS NIEMCA.
TANIE MATERIAŁY DLA
WSZYSTKICH.
PANI GENERALOWEJ NIE
UDAŁO SIĘ..
„FRAU” I „FREULEIN”
CIESZA SIĘ.
TRAKTORY KIEROWANE
PRZEZ RADIO.
KONKURS „GAZETY
LUBELSKIEJ”.
PIERWSZA 10 NAGRODZONYCH.

Rada Naczelna PPS uchwaliła:

Obradująca w Warszawie Rada Naczelna PPS uchwaliła rezolucję polityczną, której najważniejsze ustępy przytaczamy poniżej:

„PPS stoi niezmiennie na stanowisku, że podstawą polskiej polityki zagranicznej jest sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty o nowe granice Polski na wschodzie, północy i zachodzie, jako też o wzajemną pomoc i przyjaźń“.

„PPS dążyć będzie do doprowadzenia do przyjaznych stosunków Polski z Czechosłowacją, jako niezbędnego warunku utrzymania spokoju na naszych zachodnich granicach, oraz trwałego ożywienia stosunków gospodarczych z tym krajem.“

Dążąc do wyrównania różnic i doprowadzenia do stopniowego polepszenia naszych obecnych stosunków z krajami anglosaskimi, PPS nie omieszcza uczynić wszystkiego, co jest w jej mocy, by przypomnieć naszym towarzyszom z Partii Pracy w Rządzie Wielkiej Brytanii konieczność zmiany stosunku do Nowej Polski, stosunku niewątpliwie inspirowanego dotychczas przez stary konserwatywny aparat administracyjno-dyplomatyczny, niechętnie nastrojony do Polski Ludowej.

PPS pomna swego sąsiedztwa z Rzeczą Niemiecką, stoi na stanowisku popierania tych wszystkich kroków, które pomagają istotnej demokratyzacji życia gospodarczego i politycznego w Niemczech, oraz takich projektów ustalenia granic Niemiec na północy, zachodzie i południu — granice na wschodzie z Polską zostały już ustalone w Poczdamie — które będą utrudniać niemiecką imperialistyczną agresję, a ułatwiać obronę militarną sąsiadom Rzeszy“.

„Rada Naczelna aprobuje ponowną próbę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na gruncie nowej rzeczywistości. Stronnictwa odmawiające udziału w bloku, a tym samym swego współudziału w osiągnięciu spokoju wewnętrznego, będzie PPS uważała za swych przeciwników i za obiektywne popleczniki reakcji“.

„PPS będzie konsekwentnie dążyć do usunięcia z praktyki jednolitego frontu robotniczego tego wszystkiego, co przeszkadza harmonijnej współpracy...“.

„PPS jest przeciwna rządowi monopartyjnemu. PPS nie widzi potrzeby dążenia w Polsce do dyktatury jednej partii lub klasy. Ale PPS widzi w Polsce niebezpieczeństwo reakcji. PPS niezmordowanie waleczyć będzie przeciwko reakcji i wzywa całą klasę robotniczą, cały lud pracujący Polski do zdecydowanej walki przeciw bandytyzmowi politycznemu, przeciw terrorowi, przeciw mordowaniu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy państwowych, przeciw agenturom, wojnie domowej. Wszelkie likty terroru, stosowane przez reakcję, spotkają się z najostrzejszą odpowiedzią światła pracy i z surowymi represjami ze strony państwa.“

Każde stronnictwo, które chce być uważane za demokratyczne, musi stanowczo, bez reszty i bezwzględnie odcłać się od terrorystów i zabójców“.

„W zakresie polityki gospodarczej PPS nadal stoi na stanowisku konieczności stałej poprawy bytu mas pracujących przez wzrost wydajności pracy, wzrost zarobków, równomierną obniżkę cen na płody rolne i przemysłowe, oszczędną gospodarkę w przedsiębiorstwach i urzędach państwowych, wreszcie stałą troskę o równowagę budżetową i wartość pieniądza.“

PPS nie odstąpi od popierania i wzmacniania na każdym możliwym odcinku wymiany i produkcji — spółdzielczości, jako najwyższej samorządnej gospodarki społecznej“.

Ofensywa radziecka przekreśliła niemieckie plany wojny bakteriologicznej

NORYMBERGA, 27.8. (PAP). Gen. Walter Schreiber, który dostał się jako jeńiec do niewoli radzieckiej, zeznał przed Trybunałem w Norymberdze, że w lipcu 1943 r. Hitler udzielił Goeringowi „wszelkich potrzebnych pełnomocnictw“, celem rozpoczęcia przygotowań do wojny bakteriologicznej. Schreiber, jako ekspert naukowy, został sprowadzony dla złożenia zeznań z radzieckiego obozu jeńców koło Moskwy.

Goering otrzymał te pełnomocnictwa na tajnej naradzie, na którą dowództwo niemieckie wezwało przedstawicieli medycyny wojskowej. Pułkownik, który przewodniczył na tej naradzie, oświadczył, że obrót jaki przybrała wojna, zmusza dowództwo niemieckie do zmiany poglądów w sprawie użycia bakterii jako broni.

W oświadczeniu złożonym rządowi radzieckiemu Schreiber powiedział, że niemieccy naukowcy i lekarze muszą ponieść wielką część odpowiedzialności razem z niemieckimi przywódcami politycznymi i wojskowymi. Zapytany w sprawie tego oświadczenia, Schreiber oświadczył:

„Po stronie niemieckiej działały się rzeczy, które były całkowicie sprzeczne ze starą etyką lekarską, a mianowicie projektowanie wojny bakteriologicznej, powodującej epidemie, oraz eksperymenty dokonywane na żywych ludziach. Wyjaśnienie to uważam za konieczne w interesie narodu niemieckiego, wiedzy medycznej oraz młodej generacji przyszłych lekarzy“.

W czasie zeznań Schreibera Goering siedział nieruchomo. Raz tylko słaby uśmiech ukazał się na jego twarzy.

Schreiber mówił dalej, że na tajnej konferencji omawiano plany utworzenia na wielką skalę instytutu dla doświadczeń bakteriologicznych na zwierzętach. Wspomniany instytut rozpoczął prace w okolicach Poznania, ale doświadczenia zostały przerwane wobec natarcia Armii Czerwonej.

Schreiber twierdzi, że Himmler chciał kontynuować prace, lecz operacje wojskowe przybliżające się do granic niemieckich przeszkodziły mu w tym.

Schreiber oświadczył dalej, że na kon-

ferencji w Norymberdze latem 1943 r. przedstawiony został raport dotyczący doświadczeń z zamrażaniem, przeprowadzonych przez lotnictwo Goeringa na więźniach obozu koncentracyjnego w Dachau. Zapytany w jakim związku pozostawał Goering z tymi doświadczeniami, Schreiber powiedział: „Na tej właśnie konferencji Goering zarządził te doświadczenia, Himmler zaś dostarczył obiektów“. Świadek stwierdził, że jakkolwiek nie ma żadnego dowodu na to, iż główne dowództwo wiedziało o tych doświadczeniach i przygotowaniach, uważa jednak, iż jest to zupełnie oczywiste.

Wszystko rozbija się o Sudan

PARYŻ, 27.8. Według agencji France Presse, premier egipski Sidky Pasza oświadczył, iż delegacja egipska postanowiła zostawić drzwi otwarte w rokowaniach z rządem brytyjskim. Według pewnych źródeł, punktem niewralicznym rozmów będzie sprawa Sudanu. O ile znajdzie się w tej kwestii rozwiązanie, porozumienie we wszystkich innych zagadnieniach da się łatwo uzyskać.

Papierosy amerykańskie powodem bójki

SZTOKHOLM, 27.8. W Kopenhadze wybuchła bójka między miejscową ludnością a żołnierzami amerykańskimi na tle sprzeczki o cenę papierosów sprzedawanych przez Amerykanów po cenach paskowych. Miejscowa policja i amerykańska policja wojskowa musiały interweniować.

Zamordowały 600 osób

BERLIN, 27.8. Sąd apelacyjny odrzucił apelację dr Hilde Vernicka i pielęgniarke Heleny Wiceras, skazanych na śmierć przez sąd w Berlinie w marcu br. Zostały one oskarżone o pozbawienie życia za pomocą zastrzyków 600 umysłowo chorych w Obrawaldzie k. Meseritz.

Aparat olbrzymi radarowy

LONDYN, 27.8. Eksperci brytyjscy opracowali dla „Mersey Docks“ projekt aparatu radarowego z ekranem wielkości przeszło 10 stóp kw. Koszt aparatu będzie wynosił co najmniej 30 tysięcy funtów. Za parę tygodni rozpocznie się już produkcja tych aparatów. Przeciętny ekran radaru, używany obecnie, ma powierzchnię jednej stopy kwadr.

Nie dopłynął

LONDYN, 27.8. Chilijski pływak Bernardo, który podjął próbę przepłynięcia kanału La Manche z Calais do Dover, zrezygnował w odległości 3 km. od wybrzeża brytyjskiego.

1700 manifestacji przeciwko Franco

PRAGA, 27.8. Według oświadczenia sekretarza generalnego związków zawodowych pośta Erbana, w Czechosłowacji zorganizowano dotychczas 1700 manifestacji publicznych, protestujących przeciwko faszystowskiemu reżimowi gen. Franco w Hiszpanii.

Przed „ostatnim słowem“ w Norymberdze

NORYMBERGA, 27.8. (PAP). Herman Goering i jego 20 towarzyszy w nadchodzącym tygodniu wypowiedzą prawdopodobnie swoje ostatnie słowo.

Korespondent Reutera dowiedział się od obrońców niemieckich o pla-

nach więźniów, dotyczących tego wystąpienia.

Goering miał już od dawna przygotowaną pierwszą wersję swego przemówienia. Obecnie, w ponurym nastroju, zastanawia się, co będzie mówił w ostatniej chwili. Postanowił być zwięzłym.

Jeśli idzie o Rudolfa Hessa, jego obrońca i towarzysze doradzają mu, żeby nic nie mówił.

Joachim von Ribbentrop przygotował przemówienie, które powinno trwać kilka godzin. Przemówienie Alfreda Rosenberga ma być próbą odparcia oskarżenia o wyniszczenie narodów. Wilhelm Frick chce przedstawić szczegółowy przebieg swoich stosunków z Hitlerem. Seyss Inquart napisał mowę na 73 strony. Ostatnie przemówienie Keitla zostało zupełnie zmienione w związku z przebiegiem rozprawy przeciwko przestępczym organizacjom hitlerowskim.

Trzeźwy głos Niemca

BERLIN, 27.8. (PAP). Dziennik niemiecki „Der Kurier“, wychodzący we francuskiej strefie Berlina, donosił, że Wilhelm Pieck, przywódca Socjalistycznej Partii Jedności, wygłosił w Kolonii przemówienie, w którym domagał się kategorycznie utrzymania Nadrenii, Zagłębia Ruhry i Saary w ramach Niemiec. Pieck, omawiając sprawę granic wschodnich Niemiec, stwierdził, że naród niemiecki musi się pogodzić ze stratą znacznych terenów na wschodzie, ponieważ Hitler przegrał je w wojnie, którą wywołał.

Knut Hamsun w szpitalu dla wariatów

SZTOKHOLM, 27.8. (PAP). Z Oslo donoszą, że Maria Hamsun, żona pisarza norweskiego i laureata nagrody Nobla, została skazana przez sąd w Oslo na 3 lata ciężkich robót i 75 tysięcy koron grzywny za współpracę z Niemcami w okresie okupacji. Skazano ją również na utratę praw cywilnych na okres lat 10. Knut Hamsun, liczący 87 lat został, jak już donoszono, umieszczony w klinice dla umysłowo-chorych. Wytoczony mu za kolaborację proces został przerwany, ponieważ lekarze orzekli, że Hamsun cierpi na osłabienie władz umysłowych.

Nowy skład CKW PPS

Rada Naczelna PPS powołała Centralny Komitet Wykonawczy w nowym składzie. W skład CKW weszli towarzysze: Edward Osóbka-Moraw-

ski, Józef Cyrankiewicz, Feliks Baranowski, Julian Hochfeld, Henryk Jabłoński, Adam Kuryłowicz, Lucjan Motyka, Marian Nowicki, Ryszard Obrączka, Stanisław Piaskowski, Adam Rapacki, Włodzimierz Reczek, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski i Henryk Wachowicz.

Rada Naczelna dokonała również kooptacji nowych 7 członków. Na mocy jej uchwały w skład Rady Naczelnej weszli towarzysze: Czesław Bobrowski, Władysław Bossowski, Henryk Gacki, Adam Rapacki, Zygmunt Zaborski, Zbigniew Mitzner i Rafał Praga.

Pracownicy przemysłu atomowego utworzyli Zw. Zawodowy

NOWY JORK, 27.8. Pracownicy trzech zakładów przemysłu atomowego w Woak Ridge (stan Tennessee) postanowili większością głosów zorganizować się w związek zawodowy.

Poborowi lubelscy piszą list pożegnalny: Kronika Milicyjna

Kochani Mieszkańcy Lublina!

Odjeżdżamy dziś do wojska, ale na pożegnanie chcielibyśmy Wam w imię naszych kolegów i naszym wyrazie serdeczne podziękowanie. Nawet nie myśleliśmy, że takie nam zrobicie pożegnanie. Przez cały czas po komisji, gdy przebywaliśmy na punkcie zbornym, odczuwaliśmy Waszą opiekę. Nie brakło nam niczego, mieliśmy pod dostatkiem jedzenia, mieliśmy książki, gazety i pisma. Na drogę dostaliśmy prowiant i paczki z najpotrzebniejszymi rzeczami. Dziękujemy

też naszym oficerom za to, że się tak bardzo o nas troszczyli. My, rocznik 1925, wzięty z poboru do wojska po raz pierwszy w wyzwolonej Polsce rozumiemy dobrze, jak wielką ciężkość

na nas odpowiedzialność. Jesteśmy chłopaki morowe, nie zawieziemy zaufania, jakie pokłada w nas miasto Lublin i cała Polska! Przysięgamy, że będziemy godnie nosić mundur polskiego żołnierza!
(podpisali: Sawicki Stanisław, Opoka Bolesław i Puszek Władysław).

„Uczta“ w RKU

Wczoraj w lokalu RKU Lublin-miasto Komitet Pożegnania Rekruta podejmował odjeżdżających do woj-

ska poborowych obiadem. Przy wspólnym stole zasiadli rekruci wraz z oficerami, przedstawicielami władz miejskich, partii politycznych itd. Po posiłku, który minął w bardzo miłym i serdecznym nastroju, chłopcy otrzymali paczki na drogę, następnie przy dźwiękach orkiestry odmaszerowali na dworzec kolejowy, żegnani przez rodziny i znajomych.

Jubileusz szkoły do której chodził Bolesław Prus

40 lat istnienia i rzetelnej działalności. Czterdzięci lat pracy na człowiekiem, by go wykształcić i wychować na dobrego, dobrego Polaka — 40 lat solidnego dorobku pedagogicznego. Takie to 40-lecie swojego istnienia i działalności obchodzić będzie w bieżącym roku sędziwa „Szkoła Lubelska”, obecnie Litum im. Batorskiego w Lublinie.

Komitet 40-lecia „Szkoły Lubelskiej” wyda specjalną księgę pamiątkową, w której zamieści rozprawy, artykuły, wspomnienia swoich byłych i obecnych wychowanków. Przypomnieć należy, że wszyscy ci, którzy przeszli przez Szkołę Lubelską zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, członkowie Komitetów Rodzicielskich i innych organizacji, związanych ze szkołą, nie omieszkają nadesłać Komitetowi swoich wspomnień i notatek.

Co było wczoraj?

W REZOLUCJI powziętej przez Radę Naczelną Stronnictwa Pracy powiedziane jest, że naród polski w obecnej sytuacji winien opierać się na przesiłkach stworzenia w jak najszerszym pojęciu jednolitego frontu. Interes poszczególnych partii podporządkowany być musi idei dobra ogólnego, jednak Stronnictwo zastrzega sobie prawo do bezpośredniego sięgnięcia po zaufanie społeczeństwa.

SPECJALNY KOMISARZ angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych na południowo-wschodnią Azję udaje się do Batawii dla przygotowania rokowań holendersko-indonezyjskich.

NA PRZEDMIEŚCIU W WENECJI doszło do zbiegu pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami wojsk sojuszniczych. Władze sojusznicze nie podały jeszcze liczby ofiar.

CHINEŃSKA PARTIA KOMUNISTYCZNA zwróciła się do Konferencji Paryskiej z żądaniem wycofania wojsk amerykańskich z Chin.

KRONPRINZ WILHELM, syn króla Wilhelma II, przebywający w strefie amerykańskiej Niemiec oświadczył wobec dziennikarzy zagranicznych, że przedwojenne granice Niemiec powinny być utrzymane.

LOD BEVERIDGE, podróżujący po Niemczech, agituje za przyjaźnią anglo-niemiecką. W Hamburgu wygłosił mowę, w której oświadczył, iż Niemcy i Anglia „płyną na jednej łodzi”.

„GŁOS LUDU” opublikował rozkaz Bora-Komorowskiego z dn. 28 sierpnia 1944, w którym m. in. czytamy: „Walka o Warszawę mimo dużych strat w ludziach i materiale daje nam potężny atut w rozgrywkach politycznych”. W ten sposób dokument ten otwarcie przyznaje, że ofiarność i bohaterstwo żołnierzy AK zostały wykorzystane dla celów klki, która w beznadziejnej sytuacji wydaje jeszcze rozkaz wywołania powstania w Krakowie.

Komitet prosi wszystkich byłych członków II Drużyny Hareerskiej im. Zawiszy Czarnego o poślanie uzyskanych przez nich stopni harcerskich, od września 1936 r., a zwłaszcza z okresu 1939—1946. Adres Komitetu: Lublin, Krak. Przedm. 56, tel. 15-67.

Mordercy płk. dr Wołosiewicza przed sądem

ŁÓDŹ, 27.8. (PAP). W dniu dzisiejszym rozpoczęła się przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi rozprawa przeciwko członkom bandy „Groźnego”, która prowadziła akcje rabunkowo-dywersyjną w woj. łódzkim na terenie powiatów łódzkiego, łęczyckiego, sieradzkiego i łowickiego. Podał zarzuty liczne morderstwa dokonane na przedstawicielach UBP i MO oraz na członkach demokratycznych partii politycznych, napady na siedziby posterunków powiatowych MO, propagandę antypaństwową, bezprawne posiadanie wielkich ilości broni i amunicji, wreszcie pospolite grabieże.

Członkowie bandy wraz z jej szefem Eugeniuszem Kokolskim (ps. „Groźny”), który zabity został w czasie jednej z obłą, są inicjatorami i m. in. wykonaw-

cami głośnych napadów na Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi, gdzie „Groźny” pełnił funkcję dowódcy warty, posterunki MO w Białej, Leśmianie, Górze św. Małgorzaty i w Parczewie, gdzie oskarżeni zamordowali komendanta posterunku. Ich dziełem jest również morderstwo dokonane na osobach płk. dra Wołosiewicza, szefa sanitarnego DOW Łódź oraz jego żony Lidii i napad na majątek PPR w Sokolnikach, w czasie którego zamordowano dwóch żołnierzy WP. Oskarżeni utworzyli w r. ub. bandę, wchodzącą według ich zeznań w skład tajnej organizacji „Niepodległość”, która jest jedną z agentów NSZ-u. Schwytani zostali w październiku i listopadzie r. ub. w czasie akcji oczyszczania terenu, zorganizowanej przez łódzki łęczycki UBP.

Traktory kierowane przez radio

LONDYN, 27.8. Trzej rzeczoznawcy z Królewskich Zakładów Lotniczych zaorali 14 akrów pola w fermie Hertfordshire za pomocą traktorów, kierowanych przez radio. Traktory są zaopatrzone w aparaty odbiorcze, podobne do tych, które są używane do kierowania samolotami bez pilotów, zaś w odległości 100 jardów znajduje się wóz transmisyjny. Po ustawieniu na pozycji traktor zaczyna się sam poruszać. Posiada on

wzdłuż pola, zbliżając w ciągu 10 minut 10 brzd, każda długości 65 jardów. Obroty w lewo w prawo wykonywane były bez zarzutu. Jeden z ekspertów kierował traktorami, regulując ich szybkość i kierunek za pomocą aparatu wielkości niewielkiego pudełka, które trzymał w ręku. Według orzeczenia eksperta, mechanik siedząc w kabinie, może kierować jednocześnie 6 traktorami, ustawionymi jeden za drugim.

Odzież dla sierot

W związku ze zbliżającym się okresem jesienno-chłodów i zimy Ministerstwo Oświaty (Departament Opieki nad Dziećmi) przystępuje do zaopatrywania w odzież dzieci-sieroty, które się wychowują w rodzinach zastępczych.

Aby umożliwić Kuratoriom Okręgów Szkolnych wykupienie przydziałów odzieży dla tych dzieci Ministerstwo zwiększyło w sierpniu i wrześniu kredyty, ponadto poleciło zużyć kredyty sierpniowe i wrześniowe przede wszystkim na wykupienie tekstylii.

W związku z tym rodziny zastępcze nie otrzymają na sierpień i wrzesień zasiłków pieniężnych, lub będą one znacznie zmniejszone. Przydziały te nie za-

spokoja całkowicie ogromnych potrzeb i braków odzieżowych sierot, wobec czego przewiduje się uzupełnienie przydziałami używanej odzieży z darów UNRRA.

ROLNIKU!

PANSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHELNYCH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewczarki typu „Warszawianka” i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylnie do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe automaty do normowania zastrzyków soli do synek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-letnią gwarancją.

3492

Nocą z 25 na 26 bm. we wsi Walkolaz został zabity ob. Ciolek Stanisław. Napad dokonano 3 bandytów uzbrojonych w broń. Dochodzenie w toku.

Dnia 26 bm. w godzinach popołudniowych zbiegło 2 jeńców niemieckich. Pierwszy z nich nazywa się Jurek Ryszard — jasno-blondyna, niski, twarz okrągła, drąg — Bysz Bernhard, ciemno-blondyna, niski, szczupły, zna język polski. Zbiegli oni z Okręgowej Szkoły Oficerskiej, mieszczącej się przy DOW Lublin.

Na zabawę, odbywającą się dn. 26 bm. w majątku Lesie, gm. Garbów, wdarło 5 osobników, uzbrojonych w automaty. Po zastrzeleniu właściciela bufetu ob. Dąbrowskiego Stanisława zabrali wędliny, papierosy i pieniądze. Również zabity został pewien żołnierz o nieustalonym jeszcze nazwisku, znajdujący się na zabawie.

Łagodny wyrok Sądu Specjalnego w Lublinie

Sąd Specjalny w Lublinie rozpatrywał wczoraj sprawę Henryka Niedzielskiego. Oskarżony po aresztowaniu rodziców przez gestapo uległ wpły-

wom pracującym u Niemców ciotki, która zapisała go do „Hitlerjugend”. Po pewnym czasie Niedzielski wstąpił do SD i SA. Jako członek SD przebywał w majątku Dąbrowicy, pow. Lublin i pomagał tam Niemcom w gospodarowaniu. Sąd, biorąc pod uwagę niepełnoletność Niedzielskiego w okresie zapisywania się do organizacji niemieckich, wydał łagodny wyrok, opiewający na 3 lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich na okres 5 lat.

LOTERIA

Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. 11/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł).

Kolektura „WYGODA”

Edwina Michałowskiego
Lublin, Bernardynska 28 róg Zamojskiej,
telefon 34-87 4041

OKZZ ukończyła obrady

W dalszym ciągu obrad plenarnego posiedzenia Okręgowej Komisji Związków Zawodowych była omawiana sprawa wyrównania podaży i popytu na rynku pracy. Zagadnienie to zreferował kierownik Wojewódzkiego Urzędu Zatrudnienia.

Ob. Kuźniak przedstawił warunki pracy młodzieży w zakładach rzemieślniczych.

Ob. Szczepańska przedstawiła dążenia Ligi Kobiet, zmierzające do osiągnięcia równouprawnienia w pracy i płacy. Zdarza się bowiem, że kobiety, pełniące te same funkcje, co mężczyźni, otrzymują niższe płace.

Por. Wysokiński i por. Izdebski, delegaci Państwowego Urzędu WF i PW omówili sprawy związane z wychowaniem fizycznym robotników. W niedługim czasie zostaną wprowadzone obowiązkowe ćwiczenia gimnastyczne w godzinach pracy. Delegaci zwrócili się z apelem do Rad Zakładowych, by przystąpiły do zorganizowania hufców PW i organizacji sportowych na terenach swych zakładów pracy.

Sprawę pomocy dla walczącej Hiszpanii szeroko omówił przewodniczący Okręgowej Komisji Zw. Zaw., ob. Domagała

Pani generałowej nie udało się...

Czytelnicy „Gazety Lubelskiej” przypominają sobie na pewno nasz obszerny reportaż z sensacyjnego procesu szpiegowskiego przed „Sądem Wojskowym” w Warszawie. Z procesu, który ujawnił potworną akcję szpiegowską NSZ na rzecz obcego wywiadu. Szajka szpiegów z Kozarzewskim „Konradem” i Banaszewskim (mężem Lucyny Szczepańskiej) na czele poniosła zasłużoną karę. Robota szpiegowska miała swoje fragmenty i na Lubelszczyźnie.

Malowniczy zakątek Lubelszczyzny Garbów, to posiadłość ziemska (2.000 morgów ziemi, 4 folwarki, cegielnia, gorzelnia, cukrownia, stawy rybne, hodowla nasion i koni) p. Broniewskiego, który z Garbowa trafił do Regensburga, centrali szpiegowskiej NSZ. Pan Broniewski vel generał Bogucki był panem całego.

Flirt z Niemcami

Pan generał Broniewski-Bogucki, jak większość naszych ziemian, utrzymywał bardzo serdeczne stosunki z dygnitarzami hitlerowskimi w okresie okupacji. Szczególnie bliskie stosunki łączyły pana na Garbowie i Stojerzynie ze starostą puławskim Brandtem i kreisländwirtem Müllerem. (Na terenie powiatu puławskiego spędziłem okres długi, bo całą okupację niemiecką, więc wiem, kim byli wymienieni dygnitarze powiatowi. Wszelkie stosunki z nimi, choćby jednorazowe napicie się wódki, wystarczy, by do Polaka przylgnęła — hańba!).

Granatowy pacholek — gałązką oliwną

W Puławskim roilo się od partyzantów polskich organizacji wojskowych. Bali się ich, jak ognia Niemcy, ale drżeli przed nimi i flirtujący z Niemcami Polacy. Nie dziwnego, że specjalne powody do obaw mieli pp. Broniewscy w Garbowie i Stojerzynie. Kontakty i wzajemne odwiedzanie się Broniewskich z puławskimi hitlerowcami nie należały do bezpiecznych. Był to ten flirt oliwny umówiono się, że Niemcy zawiadamić będą o każdym swoich odwiedzaniach telefonicznie, względnie jeśli przyjadą bez uprzedzenia, to w towarzystwie granatowego policjanta. Granatowy mundur policjanta drogi za darmo — kreisländwirtem Brandta jak i sercu p. generała Broniewskiego, miał świadczyć o tym, że przybywają faktycznie Niemcy i to w najlepszych zamiarach.

Pani generałowa strzela i zabija partyzantów

Pani generałowa przebywała stale w swojej rezydencji leśnej w Stojerzynie (jakichś tam 500 morgów), zamienionej na zamek obronny przeciw — partyzantom polskim. Zdarzyło się któregoś nocy w styczniu 1944 roku, że do bramy zamku stojerzyńskiego zapukali nieznani ludzie. Dzielna i wojownicza pani dziedziczka, przypomniała sobie, że nie był telefonicznej zapowiedzi wizyty Niem-

ców i przekonawszy się, że wśród nocnych gości nie ma nikogo w granatowym mundurze „polskiej” policji — niewiele myśląc — rozpoczęła strzelanie i położyła trupem jednego z „napastników”. Opowiadała później, że słyszała słowa rosyjskie, wypowiedziane przez dobijającego się i zrozumiała wówczas, że to byli „bandyci”.

Innym razem ta sama pani generałowa przy takiej samej sposobności, zabiła 5 partyzantów.

On uciekł z Niemcami, jej się nie udało

Mąż p. dziedziczki stał się jednym z czołowych działaczy NSZ i uciekłszy z Niemcami (jej się to nie udało!) wyładował w Regensburgu. Stamtąd kieruje ośrodkiem wywiadu na Polskę. Należy dodać, że Ojczyzna nie tylko nie uznała aspiracji politycznych p. generała, ale w dodatku odebrała mu te marne 2.000 morgów, wraz z cukrownią, cegielnią, gorzelnią, stawami rybnymi, stacją wysięgową itd., oddając to wszystko chłopom. I tu tkwi źródło największego rozgoryczenia p. generałowej.

„Reforma rolna jest grubo przedwczesna”

twierdzi p. generałowa, która nie ukrywa swojego rozgoryczenia z powodu rozłąki z mężem i „nieszcześcia, jakie reforma rolna sprowadziła na głowy biednych chłopów w Garbowie”.

Bo chłop — zdaniem eks-pani na Garbowie i Stojerzynie — ma tę samą umysłowość, co właściciel ziemski: „chłop wie, że nikt, nawet państwo nie może mu dać ziemi, którą można tylko kupić za dobre pieniądze, właśnie od dziedzica. Tylko kwit wystawiony przez dziedzica może stanowić dla chłopu zapewnienie, że stał się właścicielem nabytej ziemi. Bez takiego kwitu chłop garbowski nigdy nie będzie spokojnie pracował na ziemi, która kiedyś należała do dworu”.

Pani generałowa nie mówi ani słowa na temat jakimi to kwitami wykazać się może jej mąż, ziemi garbowskijskiej eks-właściciel.

Rocznica powstania II-giej Armii WP.

POZNAN, 27.8. W ramach odbywających się igrzysk sportowych okręgu wojskowego Nr 3 obchodzono w Poznaniu 2-gą rocznicę utworzenia 2-ej Armii WP. Do żołnierzy i publiczności zgromadzonej na arenie przemówił wiceminister obrony narodowej, b. dowódca 2-ej Armii gen. broni Karol Świerczewski, wspominając chwilę powstania 2-ej Armii. Praca naczelnego dowództwa WP, jak również udzielona szczerze pomoc ze strony Związku Radzieckiego postawiła młodą, kilkudziesięciotysięczną armię na wyso-

Siedząc w obozie mordowali współbraci

KRAKÓW, 27.8. Specjalny Sąd Karny w Krakowie wydał wyrok w sprawie dra Leona Grossa, naczelnego lekarza obozu w Płaszowie oraz członka żydowskiej służby porządkowej w tym obozie. Maje-ra Kerner. Obu oskarżonych skazano na karę śmierci z równoczesnym pozbawieniem praw obywatelskich i konfiskatę mienia. Przewód sądowy wykazał w pełni, iż obaj oskarżeni zajmowali w obozie

stanowisko uprzywilejowane, które zdobyli sobie idąc na rękę władzom obozowym w ich polityce eksterminacyjnej i prześladowaniu więźniów. Uzyskana władzę obaj oskarżeni wykorzystywali działając na szkodę współwięźniów, katując ich i bijąc, czy też przeprowadzając na własną rękę selekcje i wydając rozkazy uśmiercania więźniów za pomocą zastrzyków benzynowych.

Reforma rolna jest — zdaniem p. dziedziczki — grubo przedwczesna. Należało z nią poczekać jeszcze co najmniej 40 lat. Dlaczego właśnie dokładnie 40 lat, trudno się od p. dziedziczki dowiedzieć.

P. generałowa czołowym nie marzeń, lecz czynu

Ponieważ p. generałowa Broniewska-Bogucka nie jest osobą zadowolającą się tylko marzeniami — toteż dla lepszej realizacji swojej reformy rolnej, mającej za 40 lat uszczęśliwić chłopów w Garbowie, nawiązała bliski kontakt z komendą główną NSZ, ale o tej jej działalności dowiedziemy się z bliskiej już rozprawy sądowej.

Tanie materiały dla wszystkich

Na podstawie umowy, zawartej między Państwową Centralą Handlową, a Centralą Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Skórzanego, w sklepach Bata sprzedawane będą ludności towary tekstylne w każdej ilości.

W związku z tym PCH otworzyło Centrali Zaopatrzenia (Bata) rachunek kredytowy w wysokości 150 milionów złotych. Bata sprzedawac będzie tekstyla z dostaw PCH detalicznie, doliczając 20—30 proc. do rachunku PCH.

Umowa ta przyczyni się do likwidacji „czarnego rynku włókienniczego” w Polsce, gdyż znaczne ilości towarów tekstylnych skalkulowane po godziwych cenach będą teraz udostępnione ludności. Zmusi to kupców detalistów do obniżki wygórowanych dotąd cen materiałów.

Do sprzedaży materiałów przystąpią sklepy Bata na terenie woj. warszawskiego i łódzkiego jeszcze w bieżącym miesiącu. Na terenie województw poznańskiego, białostockiego i lubelskiego z początkiem września, a do końca października na terenie pozostałych województw.

Ostatni jeniec i dziwne zmartwienia

Stany Zjednoczone opuścił ostatni zdrowy niemiecki jeniec wojenny. W ten sposób w USA z ogólnej cyfry 300.000 jeńców wojennych pozostało jedynie około 300, wśród których większość stanowią chorzy przebywający obecnie w szpitalu lub też aresztowani i zamknięci za przekroczenia dyscyplinarne. Tygodnik angielski „Sunday Express” (pismo lorda Beaverbrook) umieszczając zdjęcie tego właśnie ostatniego jeńcy niemieckiego

wkraczającego z uśmiechem i dobrze wypchanym plecakiem na pokład okrętu, ze zmartwieniem stwierdza, iż w Anglii w dalszym ciągu znajduje się 385.438 jeńców niemieckich, którzy zatrudnieni są przy b. mało względnie nieopłacalnych robotach. Oryginalne, a zarazem niesprawde dziwne zmartwienie!

Podbiegunowa wyprawa

NOWY JORK, 27.8. Jak podaje czasopismo „Science Service” kilka okrętów amerykańskiej floty wojennej, z lotniskowcem „Morton” na czele dopłynęła do punktu Tul w Grenlandii o 1520 km od bieguna północnego. W ekspedycji biorą udział Amerykanie i Kanadyjczycy, którzy przeprowadzają badania meteorologiczne, badanie promieni kosmicznych, działania radaru i warunków łączności radiowej.

„Frau” i „Fräulein” cieszą się

BERLIN, 27.8. Zakaz zawierania małżeństw między Amerykanami a Niemkami, obowiązujący w strefie amerykańskiej, ulegnie znacznemu złagodzeniu. Szef wydziału prawnego głównego zarządu wojskowego Rockwelle oświadczył, że armia nie chce się mieszać do spraw małżeństwa między Niemkami i obywatelami amerykańskimi, zaś małżeństwa już zawarte należy uważać za legalne. Zdecydowanym przeciwnikiem tych małżeństw jest do tej pory generał Mc Narney, natomiast liczni oficerowie jego sztabu utrzymują, że życie będzie silniejsze od wszelkich zakazów, czego dowodem są już zawarte małżeństwa amerykańsko-niemieckie. Pod tym względem Amerykanie

zdają się naśladować Anglików, którzy niedawno zniesli obowiązujący uprzednio również w strefie angielskiej zakaz zawierania małżeństw z Niemkami.

„Granatowi” skazani na śmierć

KRAKÓW, 27.8. Specjalny Sąd Karny w Krakowie skazał na karę śmierci Mieczysława Krawczyka i Ludwika Słomińskiego, b. granatowych policjantów, którzy w czasie okupacji zastrzelili w Przemyślanach koło Wieliczki 2 ukrywające się Żydówki z dzieckiem i zrabowali ich mienie.

Konkurs „Gazety Lubelskiej” Pierwsza 10 nagrodzonych

Ogłaszamy dziś pierwszą listę uczestników konkursu „Kto jest najpopularniejszym sportowcem Lublina”, którzy wylosowali nagrody pocieszenia:

1. **Dynamo do roweru**, dar Zakładów i Składów Elektrotechnicznych Cz. Mossakowski, Krak. Przedm. 74 — Budziewicz Mieczysław, ul. Lubarowska 22 m. 31.

2. **Pióro wieczne**, zaofiarowane przez Firmę T. Sarnecki, Lubartowska 5 — Piwowar Stanisław, Lubartowska 40 m. 10.

3. **Ołówek automatyczny** zaofiarowany przez Firmę T. Sarnecki, Lubartowska 5 — Ostrowski Czesław, Dolna P. Marii 34 m. 1.

4. **Książka J. Meissnera „Żądło Genowefy”**, dar Delegatury Lubelskiej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” — Cymberska Maria, Nałęczów, Drzewce, Poczta 2.

5. **Książka J. Meissnera „L — jak Lucy”**, dar Delegatury Lubelskiej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” — Wójcik Lech, Narutowicza 31 m. 8.

6—10. **Paczki słodczy z Fabryki Cukrów i Biskoptów L. Wojciechowski**, Rury Jezuickie 4, sklep fabryczny Święto-Duska 22, wylosowali:

1. **Mrozik Maria**, Wólka, p. Wólka Lubelska.

2. **Kondrat Józef**, artysta Teatru Miejskiego w Lublinie.

3. **Mościłbrodzki Władzio**, Królewska 13 m. 14.

4. **Skrański Włodzimierz**, ul. Krak. Przedm. 49 m. 6.

5. **Szurgociński Adam**, Orla 4 m. 17.

Uchylając tajemnicy konkursowej podajemy do wiadomości wielbicielkom i wielbicielom Józefa Kondrata, że najpopularniejszy artysta Lublina uważa za najpopularniejszego sportowca Tadeusza Różyle.

Wszystkich wymienionych prosimy o odbiór wylosowanych nagród w Sekretariacie Gazety Lubelskiej, ul. 3-go Maja 4 w godzinach od 15-ej do 17-ej.

Dalszą listę nagrodzonych zamieścimy jutro.

„Kto jest najpopularniejszym sportowcem Lublina?”

1. **Paprotka**, piłkarz WKS Lublinianka — 558 głosów.

2. **Różyle**, piłkarz WKS Lublinianka — 341 głosów.

3. **Kramek**, biegacz, KS LSS — 267 głosów.

4. **Oblicki**, bramkarz KKS Sygnał — 153 głosy.

5. **Cieśliński**, piłkarz WKS Lublinianka — 143 głosy.

6. **Szczawińska**, siatkarka WKS Lublinianka — 99 głosów.

7. **Gutkowska**, siatkarka WKS Lublinianka — 98 głosów.

8. **Zieliński**, pięściarz WKS Lublinianka — 90 głosów.

9. **Baran**, pięściarz WKS Lublinianka — 86 głosów.

10. **Judycki**, piłkarz KS Garbarnia — 75 głosów.

11. **Stanisławek**, piłkarz WKS Lublinianka — 72 głosy.

12. **Choina**, pięściarz WKS Lublinianka — 71 głosów.

13. **Wójcicki**, piłkarz WKS Lublinianka — 69 głosów.

14. **Nagórny**, bramkarz KS Społem — 67 głosów.

15. **Flis**, biegacz WKS Lublinianka — 63 głosy.

16. **Ostaszewski**, bokser WKS Lublinianka — 57 głosów.

17. **Rudnicki**, piłkarz WKS Lublinianka — 54 głosy.

18. **Skrański**, bramkarz WKS Lublinianka — 54 głosy.

19. **Filiński**, pływak WKS Lublinianka — 49 głosów.

20. **Strycharzewski**, lekkoatleta, H. K. S. — 39 głosów.

Inni — 42 głosy.

Razem padło głosów — 2.547.

Wiadomości z Oslo Szwecja i ZSRR na czele

W trzecim dniu mistrzostw Europy Gierutto wycofał się z dziesięcioboju, ponieważ naderwał sobie ścięgno podczas biegu na 110 m. przez płotki.

Ostatecznie pierwsze miejsce w dziesięcioboju zajął Holmvang (Norwegia) — 6.987 punktów przed Kuźmiewcem (ZSRR) — 6.930 punktów.

Polak Kuźmiewski znalazł się na dziesiątym miejscu z wynikiem 5.796 przed Urbicem (Jugosławia).

Walasiewiczówna dostała się do półfinału w biegu na 200 m., ale przegrała swój półfinał.

W oszczepie wielki sukces odniosły zawodniczki radzieckie. Majuczaja zdobyła pierwsze miejsce rzutem 46,25, drugie miejsce zajęła Anokina (45,84). Kwaśniewska była dopiero szósta (38,57), Stachowicz — ósma (35,52).

Skok w dal wygrał Laessker (Szwecja) — 7,42. W biegu na 800 m. pierwsze miejsce zajął Szwed Gustavsson (1:51,0).

Po czterech dniach w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęli Szwedzi.

W konkurencjach kobiecych bezapelacyjnie wysunęły się na czoło zawodniczki ZSRR.

Niepowodzenia polskich lekkoatletów przypisać należy wyjątkowo ciężkim warunkom podczas okupacji, kiedy u nas nie było mowy o czynnym uprawianiu sportu wobec represyj niemieckich.

Gwiazdy naszych lekkoatletów o światowym rozgłosie zbladły i koniecznie musimy pomyśleć o wyszukaniu i wyszkoleniu ich następców spośród młodego pokolenia.

Radom ma silne pięści

Bokserzy „Radomiaka” wysoko wygrali z Pierwszym Klubem Sportowym we Wrocławiu 14:2.

Radomiacy przegrali tylko walkę w wadze półciężkiej. W spotkaniu towarzyskim Czortek zremisował z Komudą.

Raid Tatrzański

Zwycięzcą Raidu Tatrzańskiego, zorganizowanego przez Polski Związek Motocyklowy w Zakopanem został Andrzej Żymirski OM TUR Okęcie (Warszawa). Żymirski zdobył 2 punkty dodatnie, podczas gdy reszta zawodników ukończyła raid z punktami karnymi.

Z 93 zawodników ukończyło raid 15.

Z mistrzostw kolarskich

W mistrzostwach świata, które odbyły się w Zurichu, torowym mistrzem świata w konkurencji amatorskiej został Szwajcar Platten przed Duńczykiem Sandorfem. W konkurencji zawodowej triumfował Fran-

cuz Sentleben przed Holendrem Derksenem.

W szosowych mistrzostwach górskich, które rozegrały się na szosach Dolnego Śląska, wyścig ukończyło 28 kolarzy na 34 startujących. Górskim mistrzem Polski został Gabrych (Kraków), drugim był Badoń, również z Krakowa, trzecie miejsce zajął Kapiak (Warszawa).

Skonacki bije Hebdę

W Sopocie w finale międzynarodowych tenisowych mistrzostw Polski młody talent krakowski Skonacki wygrał po ciężkiej walce z Hebdą 6:4, 1:6, 7:9, 6:4, 6:1.

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

Z listów do Redakcji

„Czy naprawdę nie ma takiej siły?...“

Szanowny ob. Redaktorze!

Nie wiem czemu należy to przypisać, ale poruszana na łamach „Gazety Lubelskiej” sprawa handlowania w miejscach zabronionych pozostaje w dalszym ciągu na martwym punkcie. Najbardziej jaskrawym tego dowodem jest „owocarnia” na świeżym powietrzu przy skwerku na ul. Krak.

ŚLUCH

W pewnym małym domku na peryferiach miasta, niedaleko fabryki amunicji, mieszkały dwie siostry, obie głuche. Przez cały dzień zajmowały się robotkami. Pewnego dnia rozległ się straszliwy huk. Fabryka amunicji wyleciała w powietrze. Obie siostry ze zdumieniem spojrzwały na siebie. Wreszcie starsza, odwracając głowę ku drzwiom, rzekła z uprzejmym uśmiechem:

— Proszę...

NAD MORZEM

— Cobyś ty zrobił mężu, gdybym zaczęła tonąć?

— Co mógłbym zrobić? Wszystko zrobiłby już zakład pogrzebowy.

— Jak ty jesteś zły człowiek! Jak się tamtego roku topiła Hanka, to jej mąż skoczył w nowym ubraniu do wody i wyciągnął ją żywą na brzeg.

— Co się dziwisz, w takiej chwili człowiek może stoczyć głowę i sam nie wie co robi.

BLIŹNIĘTA

Kandydat na narzeczonego: „Powiedz mi Jasiu, o ile jest starsza od ciebie twoja siostra?”

Dziesięcioletni Jasio: „Dawniej Wanda miała 25 lat, później 20, a teraz ma tylko 18. Ale zdaje mi się, że niedługo będziemy bliźniętami”.

Przedmieście (róg ul. Ewangelickiej). Na drugi dzień po przeczytaniu wzmianki o tym w „Gazecie Lubelskiej” idąc do biura, a następnie wracając po pracy do domu z satysfakcją stwierdziłem, iż obiegający jak zwykle murek przekupnie zniknął „jak kamfora” i tablica z rozporządzeniem Zarządu Miejskiego przestała razić swą bezcelowością. Niestety, nie trwało to długo. Naprzód pojawił się jeden przekupień, potem drugi, wreszcie trzeci — w końcu, po paru dniach, wszystko wróciło do normy i handel kwitł, jak poprzednio. To samo zjawisko dało się zauważyć również i w innych punktach „handlowych” miasta. Czy naprawdę ob. Redaktorze nie ma takiej siły, która zmusiłaby przekupników do przestrzegania rozporządzeń władz? Proszę przyjąć wyrazy poważania

Lublinian, który przestrzega.

MYDŁO „SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

Zabki do butów w pełnym asortymencie, podkładki do nitów wozowych, klamki do kabli elektrycznych i wózki dziecięce spacerowe produkuje:

Firma „PRACA”
Lublin, ul. Probostwo 7 tel. 15-12
HURT DETAL 3467
Potrzebni przedstawiciele na prowincję

Kolektura Loterii Klasowej nr. 9

Jan Bukowicz

LUBLIN, 1-go Maja 38

z dniem 26 sierpnia 1946 r. została zlikwidowana, Gracze, którzy dotychczas nie podjęli wygranych, stosownie polecenia Dyrekcji Monopoli Loteryjnego w Warszawie winni zgłaszać się po odbiór pieniędzy tam lub do Kolektury Lubelskiej

M. MORAJNE 4167

ul. Krakowskie Przedmieście.

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Ostrożnie świeżo malowane“ kome-
dia w 3-ach aktach Rene Fauchois z
Antonim Fertnerem w roli głównej. Po-
stałe role spoczywają w rękach niezawo-
dnych aktorów sceny lubelskiej: I. Łado-
siówny, S. Cybulskiej, H. Skrzydłowskiej
J. Klejara, E. Kowalczyka, W. Michnikow-
skiego oraz uczniów szkoły dramatycznej.

KINO „APOLLO“ wyświetla film szpie-
gowski pt.: „Nieuchwytny Smith“. Nadpro-
gram: dodatek „Testament Jaracza“.

KINO „BĄTYK“ wyświetla film pt.:
„Zygmunt Kłossowski“.

Wracają na ławę szkolną

W Mentowie zakończone zostały kolonie
letnie, urządzone staraniem Koła Ligi Ko-
biet przy Monopolu Tytoniowym w Lubli-
nie. Przy organizacji kolonii przyszedł z
wydatną pomocą Monopol Tytoniowy, Za-
rząd Wojewódzki Ligi Kobiet, Kuratorium
oraz Ubezpieczalnia Społeczna. Kolonie
prowadzone były pod każdym względem
wzorowo.

KINO „RIALTO“ wyświetla film mu-
zyczny pt.: „Śluby kawalerskie“. Nadpro-
gram: PKF nr 26. Pocz. seansów: 15.30,
17.30, 19.30. W niedziele i święta 13.30.

„Miałem na koloniach 3 dzieci“

W willi Sopoćków w Kazimierzu Dol-
nym, pięknie położonej nad samą Wisłą,
setka dzieci pracowników Lubelskiego
Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego zna-
lazła wypoczynek na koloniach letnich. W
niedzielę odbyło się uroczyste zakończenie
6-cio tygodniowych kolonii, zorganizowa-
nych z inicjatywy dyrektora Zjednoczenia
Borowicza i Komitetu Domu Kultury. Dzie-
ciom na koloniach było b. dobrze: dostawa-
ły 4 razy dziennie życie obfite i smaczne,
spędzały czas na zabawie, wspólnym śpie-

wie, plażowaniu i kąpeli w Wiśle. Najlep-
szym dowodem zadowolenia rodziców jest
podziękowanie pracownika fabryki Buczka,
Bronisława Grzesiaka, który powiedział do
kierowniczek: „Mam 6-ro dzieci, wobec te-
go umożliwienie trojgu z nich pobytu na
koloniach było dla mnie wielką pomocą“.

Najtańsze ogłoszenia
w „Gazecie Lubelskiej“

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

PROSTOWANIE

W ogłoszeniu urzędowym Miejski Wydział Aprobizacji i Handlu z dnia 27.VIII 1946 r. umieszczono mleko w proszku 3,35 kg, a winno być 0,35 kg.

Naczelnik Wydziału
4192 M. Szczepański.

PRZETARG

Państwowy Zarząd Wodny w Puławach ogłasza przetarg nieograniczony na oczyszczenie nurtu rzeki Wieprza od pali drewnianych, w ogólnej ilości 1280 sztuk zwalonych drzew i karczwy 26 szt. na odcinku od m. Krasnystaw do ujścia rzeki Wisły w m. Dęblinie. Wydobycie zatopionych żelaznych ożwiągów mostowych w miejscowości Baranów 8 szt. i wydobycie zatopionych łodzi przewozowych w miejscowości Baranów 3 szt. Potrzebne do opracowania ofert informacje i podkłady można otrzymać w Państwowym Zarządzie Wodnym w Puławach, ul. Polna nr 77. Termin wykonania robót do dnia 26 października 1946 r. Przetarg odbędzie się w dniu 5 września 1946 r. o godzinie 12-iej w biurze Państwowego Zarządu Wodnego w Puławach, ul. Polna nr 77. Do tego terminu należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na dzień 5 września 1946 r. na oczyszczenie rz. Wieprza“.

Państwowy Zarząd Wodny w Puławach zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału robót między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania powodów.

Państwowy Zarząd Wodny w Puławach.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Kwaterunkowo-Budowlany D.O.W. Nr 7 w Lublinie, ul. Szpitalna Nr 12, pok. Nr 60, ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynków przy ul. Fabrycznej 20.

1. Roboty murarskie i zdunkowe (bud. jednopiętrowy).
2. Roboty dekarские (bud. parterowy).
3. Roboty stolarskie (garaże).
4. Roboty ciesielskie i murarskie (bud. parterowy).
5. Roboty stolarskie (bud. jednopiętrowy).

Przetarg odbędzie się dnia 6 września 1946 r. o godz.: ad pkt. 1 — godz. 10-ta, ad pkt. 2 — 10.30, ad pkt. 3 — godz. 11-ta, ad pkt. 4 — godz. 11.30, ad pkt. 5 — godz. 12-ta.

Do oferty musi być dołączony kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Wydział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Pierwsiastkowa regulacja hipoteki. Sąd Grodzki w Janowie Lubelskim.

Wydział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Janowie Lubelskim obwieszcza, że na dzień 21 grudnia 1946 roku wyznaczony został termin do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej nieruchomości, po-

łożonej w osadzie Modliborzyce, powiatu krasnickiego, dawniej Janowskiego, przy ulicy dawniej Piłsudskiego, obecnie Partyzan-
tów, róg Krzywej, długości 35 metrów, a szerokości 9 i pół metrów, o powierzchni 332 i pół metrów kwadratowych, w granicach: z południowej strony nieruchomości Cila Blumenkranta i Moszka Groszolda, ze wschodniej Szajndli Giszpenc, z północy z ulicą Krzywą, z zachodniej z ulicą dawniej Piłsudskiego, obecnie Partyzantów, z pobudowanym na tym placu domem mieszkalnym partelowym, murowanym, o trzech izbach, stanowiącej własność Moszka i Chai małż. Besermanów, wywołanej do tej regulacji w księdze hipotecznej pod nazwą: „Nieruchomość osada Modliborzyce, oznaczona numerem hipotecznym 26“.

W tym terminie osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarii wspomnianego Wydziału Hipotecznego pod skutkami prekluzji.

Janów Lub., 20.VIII.46.
Sędzia Grodzki
4189 F. Chadała.

NAUKA

Wydział Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego powiadamia, że Sekretariat Szkoły Budownictwa przy ul. Długosza 2 przyjmuje zapisy do Gimnazjum Mierniczego. Wymagane wykształcenie od kandydatów przynajmniej 7 klas Szkoły Powszechnej. Uczniowie będą korzystali ze stypendiów, ogólnego dożywiania ewentualnie bursy, oraz z szeroko stosowanych ulg w opłatach szkolnych.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat Szkoły Budownictwa w godz. od 9 do 13-iej.

DYREKCJA Liceum Administracyjnego dla Dorosłych (kurs przy spieszony) im. Vetterów Zgrom. Kupców, Bernardyńska 14, ogłasza zapisy na rok 1946/47. Sekretariat godzina 16—18.

GIMNAZJUM Handlowe w Naleczowie ogłasza zapisy do wszystkich klas. Internat szkolny z ogrodem na miejscu. Sekretariat willa „Batorówka“.

DYREKCJA Państwowych Szkół Muzycznych Wyższej (w org.), Średniej i Umiejętnościowej w Lublinie, Kapucyńska 7, podaje do wiadomości, że z dniem 29 sierpnia 1946 r. ogłasza wpisy szkolne na rok 1946/47. Wszelkich informacji udziela kancelaria szkół czynna od dnia ogłoszenia wpisów od godziny 11—13 i od 16—17.

KURSY kroju, zycia i modelowania mistrz. Zofii Twarowskiej. Przyjmuje uczennice do nauki. Lublin ul. Narutowicza 14 m. 2.

KURSY KSIĘGOWOŚĆ dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmuje Związek Księgowych, ul. Szopena 1 m. 14 (wejście Krakowski Przedmieście 70) w godzinach 17—19.

PRACA

TOKARZ samochodowy potrzebny do warsztatu szkolnego. Zmigród 6, tel. 12-18.

ZARZĄD Miejski w Lublinie podaje do wiadomości, że w Wydziale Zdrowia są do objęcia 2 stanowiska lekarza dzielnicowego i 2 stanowiska kontrolera sanitarnego. Warunki do umowy. Kandydaci winni zgłaszać się w Wydziale Zdrowia, Sekretariat, Krakowskie Przedmieście 78 I piętro, pokój nr 25.

PRZEDSIĘBIORSTWO państwowe poszukuje od zaraz księgowego bilansisty z dłuższą praktyką. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw składać pod „Księgowy“.

W SZKOLE BUDOWNICTWA W LUBLINIE Al. Długosza 2 wakuje stanowiska wykładowców z dróg kołowych, kolei żelaznych, miernictwa i geometrii wykresowej. Zgłoszenia wraz z życiorysem nadsyłać pod powyższym adresem.

POTRZEBNA biegła maszynistka. Zgłoszenia kierować: plac Litewski DOW Wydział II-gi.

PRZEDSTAWICIELA obeznane go w sprzedaży artykułów spożywczych, poszukuje na rejon m. Lublina i woj. lubelskiego f-ma „Trzy korony“, Katowice, Opolska 6.

POTRZEBNA wykwalifikowana wykończarka do pracowni futer, oraz młoda panienka jako służąca. Krakowskie Przedmieście 36 m. 6.

POSZUKUJĘ pracy w charakterze biuralistki lub buchalterki. Zgłoszenia Administracja pod „Buchalterka“.

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ Romualdy z Szumskich Federowiczowej. Zgłoszenia Zjednoczenie Młyńskie, Wrocław, Lelewela 2, Federowicz Stanisław.

WZYWAMY Jana J. Szymańskiego inż. leśnika o natychmiastowe przybycie do umierającego brata Witolda. Zdzisław Wiaźlaci, Gniezno, ul. Warszawska 13.

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Aleksander Romm, Wyszyńskiego 10. Pracownia zębów sztucznych.

KOSMETYCZNO-LECZNICZY za bilet Ewy Kłodziejczykowej, Uniwersytecka 13/3, telef. 27-04. Specjalność leczenie łojotoku, trądziku itp.

HANDLOWE

PRASY-automaty do mydeł, 300 tuzinów .dzienniej wydajności, sztance, wioranki. Inż. Bogusławski, Warszawa, Sienna 41—21.

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodna“ Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87.

SAMOCHOÓD ciężarowy 2-tonowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość od 8—16 telefon 39.41.

SPRZEDAM dywan perski używany 3x4. Oglądać 4—6 Sądowa 10—3.

SPRZEDAM motocykl 600 BMW. Wiadomość telefon 22-05.

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Pogodzińskiego, Krakowskie Przedm. 59—5, godzina 10—12.

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam. Spacerowa 16.

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany, biuro Mierniczego Przystęglego Bogdana Białkowskiego Lublin, Sądowa 4.

MASZYNY do świec choinkowych karbowanych 5000 sztuk dziennie wydajności. Małe, wygodne, łatwa obsługi. Inż. Bogusławski, Warszawa, Sienna 41 — 21.

PSY do sprzedania rasowe, jamniki. Cicha 1 m. 16.

DO SPRZEDANIA koza stara, bardzo dobra mleczna, oraz parę królików angorków. Ul. Godebskiego 17 — 2.

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe przy Nowej zamierze dwupokojowe z wygodami w okolicy Narutowicza, Skłodowskiej, Wieniawskiej. Informacje: Narutowicza 2, sekretariat Pedagogium, godzina 15 do 17.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione w Lublinie kartę rejestracyjną RKU Zamość, zaświadczenie PUR na nazwisko Janeczka Władysława.

UNIEWAŻNIAM skradzioną kenn kartę wydaną przez Zarząd gminy Komopnica na nazwisko Niewiadomskiej Stefani, zamieszkałą: Sławinek, ul. Bagatela 12.

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy samochodowe wydane przez Związek Szoferów, zaświadczenie wydane przez Autobazę przy. Prezydium Rady Ministrów w Lublinie, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Krasnik na nazwisko Flisa Stanisława, Puławy, ul. Polna 72.

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną nr 2199 wydaną 24.IV 1945 r. w Grodnie na nazwisko Galińskiej Henryki.

ZGUBIONO bransoletkę z 7 złotymi kółkami ze złotymi łańcuchami dnia 26.8 br. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pamiątki za żądanym wynagrodzeniem. Lublin, Krak. Przedm. 74 (zakład fryzjerski — dla Wandy).

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenn kartę wydaną przez Zarząd gminy Glusk na nazwisko Rodak Marii i Marii córki, oraz dokumenty pobytu w Niemczech na przymusowych robotach, obecnie zamieszkałych wieś Dziesiąta.

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną nr 2198 wydaną 24.IV 1945 r. w Grodnie na nazwisko Nockowskiej Marii.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenn kartę wydaną przez Zarząd gminy Racławice, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-powiat na nazwisko Stadnickiego Władysława, zamieszkałego w Racławicach pow. Prądnik.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Biała Podlaska oraz kenn kartę wydaną przez gminę Dobryń na nazwisko Ciołka Czesława zamieszkałego Chorbów pow. Biała Podlaska.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Biała Podlaska na nazwisko Ciołka Wacława, zamieszkałego wieś Chorbów gmina Dobryń pow. Biała Podlaska.

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Wujtowicza Stanisława, zamieszkałego Brzeźnica Książęca pow. Lubartów.

ZGINĄŁ pies czarna wylicza set-terka. Wiadomość lub odprowadzić Lisa Kuli 12.

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę Ubezpieczalni Społecznej Michałaka Stanisława, zamieszkałego Lublin, Zacisza 7.

UNIEWAŻNIAM zagubione kenn karty wydane przez Zarząd gminy Glusk na nazwisko Rodak Marii i Marii córki, oraz dokumenty pobytu w Niemczech na przymusowych robotach, obecnie zamieszkałych wieś Dziesiąta.

ZGUBIONO w dniu 23.VIII 1946 r. teczkę skórzaną zawierającą dokumenty i książkę „Wiersze zebrane“ Tuwima. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ewentualnie bez te-
czki, na adres: ul. Wyszyńskiego 7 — 3.

RÓŻNE

FENOMENALNY jasnowidz-psy chografolog trafnie przepowiada. Nadesłaj pytania, datę urodzenia, 20 zł. Vapuro, Katowice, Strzyżka pocztowa 376.

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 20 50 za datku. Odpowiedzi za załączeniem. „Martyni“, Kraków, Skrytka poczt. 475.

PRZENIOSŁAM się Weteranów 24 parter, godzina 3—5. Irena Trzaskowska-Zaradzka.

JASNOWIDZ Vapuro Katowice, strzyżka pocztowa 376, zawiadamia Szanowną Klientelę, że z powodu ogromnego zainteresowania P. T. Publiczności — przeprowadza seanse do dwóch miasteczek. Uprasza się o cierpliwość. (—) Vapuro.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie bierze. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.